



BEATA KĘDZIA-KLEBEKO

Uniwersytet Szczeciński, Polska | Instytut Literaturoznawstwa i Nowych Mediów

ORCID: 0000-0001-7839-3279

Edukacja społeczna w pisarstwie François Mauriaca na podstawie powieści *Le Nœud de vipères*¹ i *Le Sagouin*

SOCIAL EDUCATION IN FRANÇOIS MAURIAC'S WRITINGS
BASED ON THE NOVELS *LE NŒUD DE VIPÈRES* AND *LE SAGOIN*

Summary

Upbringing within the family and the family itself are of crucial importance for the proper functioning of communities and entire nations. The reproduction of negative behavioural patterns perpetuates a perception of reality acquired over generations. This can lead to the destruction of the entity and communities. The aim of this article is to present the thoughts of F. Mauriac, a French Catholic writer of the post-war period. In his novels, Mauriac revealed threats to the individual that come from rejecting friendship towards the world and people. In the pages of many of his novels, Mauriac traces the fates of French families. He shows their dramatic entanglements, stemming from concentration on illusions of their own beliefs about happiness. The subject of analysis in this article are two selected novels, *Le Nœud de vipères*, known to the Polish reader as *The Viper's Den*, and *Le Sagouin*, which is not yet translated into Polish. The first part of the article presents the relationships between literature and social life as seen from the socio-literary perspective, while the second presents Mauriac's understanding of his literary commitments and his commitment to Catholic culture. It aims to show readers the barrenness of existence of anyone who disregards the concept of love in interpersonal relations. The following parts present the problems of institutional and family education raised by Mauriac and highlight his understanding of the responsibility incumbent upon parents and teachers for the fate of the younger generation. This generation, in the long run, determines the fate of social

1 Tytuł polski: *Kłębowisko żmij*, tłum. Z. Jaremko-Pytowskiej. Powieść *Le Sagouin* nie została przetłumaczona na język polski. Tłumaczenia wykorzystanych w tekście fragmentów dokonane zostały przez autorkę artykułu na potrzeby niniejszej publikacji, z wyjątkiem sytuacji, gdy wskaza-
no inaczej.

civilisation in the broad sense of the term. Responsibility for the other, in the spirit of empathy, turns out to be the key slogan for everyone's actions.

Keywords: French literature, Catholic novel, upbringing, family, model attitudes

Wstęp

Związki literatury z życiem społecznym wydają się kwestią uznaną i niemal ewidentną. Wzbudzają nieustannie zainteresowanie badaczy i samych pisarzy, gdyż pola zaangażowania literatury wydają się nie mieć ograniczenia, tak jak nie mają ograniczenia sprawy, o które zabiega pisarz i czytelnik jego dzieł. Pisarz może być świadkiem wydarzeń – ich komentatorem, może je ujawniać, oceniać, potępiać, przewidywać lub ostrzegać przed ich skutkami. Zaangażowanie w sprawy polityczne, wyznaniowe, w obronie praw i wolności obywatelskich, samostanowienia, ładu społecznego czy wreszcie edukacyjne były przedmiotem refleksji pisarzy wszelkich nacji. We Francji pojęcie literatury zaangażowanej wprowadził w eseju *Qu'est-ce que la littérature* Jean-Paul Sartre, który traktował literaturę jako środek komunikacji, żywiąc przekonanie, że relacja między pisarzem a czytelnikiem jest ważna i przekona czytelnika do tego, by komunikowane i odsłaniane przez pisarza sprawy tego świata zostały, po pierwsze, zauważone, a po drugie, być może przyczynią się do transformacji otaczającej rzeczywistości. Na pytanie, po co pisać, Sartre odpowiadał, że pisarz postanawia odsłonić świat, a w szczególności człowieka, przed innymi ludźmi, aby ci ostatni mogli wziąć pełną odpowiedzialność za obnażony w ten sposób przedmiot poznania².

1. Literatura – społeczne widzenie świata

Zaangażowanie pisarzy w sprawy społeczne nie było, jak świadczy historia literatury francuskiej, wyłącznym przywilejem pisarzy pokolenia Sartre'a, którzy po I i II wojnie światowej szukali odpowiedzi na pytanie, czym jest literatura i jaką pełni rolę w świecie, który stracił status bezpiecznej przystani. Niemniej to właśnie wiek XX stał się czasem, w którym pojęcie kondycji ludzkiej i losów społeczności nabrało nowego wymiaru, gdyż wydarzenia wojenne postawiły pod znakiem zapytania nie tylko kwestie bezpieczeństwa zbrojnego czy też politycznego, ale także dotyczyły spraw edukacji społecznej i wychowania kolejnych pokoleń, które zdolne byłyby do podejmowania decyzji i działań zapobiegających kolejnym gehennom narodów.

2 Zob. J.-P. Sartre, *Qu'est-ce que la littérature*, Paris 1948.

Związki literatury z życiem społecznym stanowią jej szczególną siłę i potęgą zainteresowanie badaczy z kręgu socjologii literatury czy też młodszej odmiany tego nurtu, socjokrytyki. Podejście ukierunkowane na społeczny aspekt dzieła literackiego bierze pod uwagę interakcję pomiędzy trzema istotnymi zmiennymi: autorem, tekstem i społeczeństwem, gdzie socjokrytyka „odkrywa społeczny charakter dzieła”³. Podkreśla łączenie tego, co literackie, z tym, co społeczne, a jednocześnie „ustanawia linię podziału między fikcją a rzeczywistością”⁴. Należy podkreślić, że w podejściu socjologicznym do dzieła literackiego tekst jest traktowany jako część kontekstu. Nie można zatem bez tego kontekstu go odczytywać.

Lektura socjologiczna wykrywa cechy, problemy, konflikty, modele życia przedstawione w fikcyjnej formie. Analizuje różnorodność typów postaci, które spotykamy, i sytuacji, w których żyjemy. Ocenia trwałość lub zmianę społeczeństwa poprzez obraz, jaki daje dzieło⁵.

Konteksty zatem sprawiają, że interpretacja tekstu nabiera głębi, literatura nie istniałaby bowiem bez otaczającej rzeczywistości, a rzeczywistość nie byłaby kreowana bez literatury, przyjmując, że poznajemy tę rzeczywistość i tworzymy ją poprzez dyskurs. Rozumienie i interpretowanie literatury w perspektywie historycznej, społecznej i kulturowej pozwala na odczytanie utworu inwencyjne i jest naznaczone cechą poszukiwania, gdyż na danym etapie badań stanowi ono wynik i zarazem wyraz postępu świadomości społeczno-historycznej; podobnie jak samo pisanie literatury. Jak przekonuje Bergez:

To na poziomie interpretacji, a także pisania i tworzenia formuje się nieustająco nowa synteza między infrastrukturą/super-strukturą, świadomością/nieświadomością, jednostkowością/uniwersalnością, tekstem/odniesieniem, rzeczą i wydarzeniem, ekspresją, formą dawną i dziedziczną/ formą nową i wymyśloną⁶.

Odczytanie tekstu z punktu widzenia socjologii literatury pozwala przyjrzeć się twórczości François Mauriaca z perspektywy zagadnień społecznych i osadzenia jednostki w kręgu bliskich samemu pisarzowi, jak i tego, co dotyka społeczność ludzką w danym czasie w wymiarze duchowym i materialnym. Celem niniejszego

3 R. Amossy, *Sociocritique et argumentation. L'exemple du discours sur le „déracinement culturel” dans la nouvelle droite*, w: *La politique du texte. Enjeux sociocritiques*, red. J. Neef, J. i M.-C. Ropers, Lille 1992, s. 29.

4 W. Bouzar, *Roman et connaissance sociale. Essai*, Alger 2006, s. 202.

5 Tamże, s. 203.

6 D. Bergez, *Sociocritique*, w: *Méthodes critiques pour l'analyse littéraire*, red. tenże i in., Paris 1995, s. 154.

artykułu jest uchwycenie w jej społecznym wymiarze obrazu francuskiej rodziny mieszczańskiej, jej wyobrażeń o budowaniu wzajemnych relacji, ale także zasad wychowania dziecka w rodzinie i przez instytucję, w perspektywie przekonań ideowych i środowiskowych stereotypów istniejących w danej społeczności lokalnej, a przedstawionych w powieściach *Kłębowisko żmij* (1932) oraz *Le Sagouin* (1951). Warto też odnotować, że druga powieść została opublikowana po dwudziestu latach od ukazania się pierwszej. Z biegiem lat diagnoza, jaką stawia Mauriac społeczeństwu i człowiekowi swojej epoki, nie staje się łagodniejsza. Wręcz przeciwnie, autor jest coraz bardziej krytyczny i coraz mniej pobłażliwy. Przejawia się to w obrazowaniu skutków tego, co nazywa „fałszywą cnotą”. W przypadku różnorodnych błędów wychowawczych, uchybień czy nawet zdrady małżeńskiej sprawcy mają szansę choćby w pewnej mierze zadośćuczynić swoim czynom. W *Le Sagouin* taka możliwość ma miejsce dopiero *post factum* – po samobójczej śmierci bohatera. Powieść ta stanowi czytelny wyraz niepokoju wobec utraty życia przez przedstawicieli wielu pokoleń podczas konfliktów wojennych, ale też troski o to, by zachować pokolenia kolejne, dbając o ich edukację i zwiększając poczucie odpowiedzialności za ich los.

Codzienna rzeczywistość rodziny opisywanej przez Mauriaca w wybranych powieściach to zmaganie się z egoizmem, namiętnościami targającymi duszą i ciałem, to żywotność przekonań o własnej doskonałości, mających moc destrukcji wobec najłabszych, bo dających wręcz poczucie radości czerpanej z cudzego nieszczęścia: „dobrze jest czynić nienawiść, to uspokaja, to przynosi ukojenie”⁷. Powieści stanowią analizę trudności, na jakie napotyka rodzina rozumiana jako społeczność zamknięta w swoich nawykach, obawach i przesądach. Paradoksalnie samoizolacja w niechęci dotyka nie tylko najmłodszych członków społeczności, ale każdego z powieściowych bohaterów: starszych i młodszych, związanych relacjami pokrewieństwa, małżeństwa czy zawodowymi. Na kartach powieści Mauriac koncentruje uwagę na sprawach odpowiedzialności osób dorosłych za dziecko, funkcjonujące w różnych rolach: syna, wnuczka czy ucznia, ale też za siebie wzajemnie, małżonków i rodziców. Zadania zorganizowania podstawowej opieki wynikające z troski o zapewnienie bezpieczeństwa materialnego są z zasady niezmiernie ważne, jednak troska o potrzeby duchowe i odpowiedzialność za nie nabierają w przekonaniu pisarza cechy wagi życiowej, gdyż to właśnie ze względu na zaniedbania dorosłych wobec dziecka w tej sferze dziecko ginie fizycznie, a dorosły duchowo.

7 F. Mauriac, *Le Sagouin*, Paris 1951, s. 54.

2. François Mauriac – pisarz zaangażowany – l'œuvre au noir⁸

François Mauriac jest zaliczany do najważniejszych francuskich pisarzy katolickich XX wieku. Urodził się w Bordeaux w 1885 roku, a zmarł w Paryżu w 1970 roku. Był synem właściciela dużych majątków, w tym winnic w regionie Bordeaux, z którym związał też swoją twórczość. Wcześniej osierocony przez ojca, był wychowywany przez matkę w duchu katolickim. Studiował literaturę na uniwersytecie w Bordeaux, a następnie w Paryżu, dokąd pojechał, aby poświęcić się pisaniu. Mauriac opublikował swój pierwszy zbiór wierszy w 1909 roku. W 1913 roku, w wieku niespełna trzydziestu lat, wydał pierwszą powieść, *L'Enfant chargé de chaînes*, dzięki której został uznany za jednego z najlepszych pisarzy swojego pokolenia. Zmobilizowany podczas wojny 1914–1918, wrócił do domu poważnie chory. Napisał kilkanaście powieści, niektóre zostały przetłumaczone na język polski, w tym *Pocałunek trędowatemu* (1922), *Genitrix* (1923), *Teresa Desqueyroux* (1927), *Kłębowisko żmij* (1932), a także sztuki teatralne i eseje, m.in. *Ce que je crois* (1963), które rzucają światło na religijne aspekty jego twórczości. Podczas II wojny światowej brał udział w ruchu oporu i publikował w „Éditions de Minuit” *Dziennik*, w którym w obliczu grozy nazizmu przekonywał do humanizmu chrześcijańskiego. Bo tylko ten nurt myślowy byłby w stanie, jego zdaniem, zapobiegać „przelewowi krwi, zaoszczędzić niezliczonych krzywd”⁹. Protestował również przeciwko nadużyciom popełnionym podczas czystek dokonywanych w środowisku literackim w ramach rozliczeń rządów Vichy oraz wojen kolonialnych. Swoje wybory polityczne i refleksje przedstawił przede wszystkim w *Dzienniku* (1934–1951) oraz w *Bloc-notes*, publikowanym w „L'Express” i „Le Figaro littéraire”. Pisarz wstąpił do Akademii Francuskiej w 1933 roku, a w 1952 roku otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie literatury¹⁰.

Mauriac określał się jako pisarz, dziennikarz, eseista katolicki broniący wartości swojej wiary. Dziennikarstwo w jego oczach jawiło się jako wyraz myśli i miejsce debaty, natomiast powieść stanowiła fikcję literacką, ale zaangażowanie pisarza w sprawę świata jest tu podstawą, choć pisarz nie powinien manifestować tego nazbyt czytelnie:

Zaangażowanie? Wszyscy jesteśmy zaangażowani i każdy pisarz zasługujący na to miano jest zaangażowany [...]. Można być pisarzem bezpośrednio zajmującym się publicystyką i krytyką. Dziennikarstwo (a do tego dążę) należy uprawiać z taką samą starannością,

8 *François Mauriac: dzieło w czerni* [François Mauriac: *L'œuvre au noir*] – pod takim tytułem wydano zbiór publikacji poświęconych twórczości pisarza pod red. J.-F. Duranda (Paris 2005).

9 F. Mauriac, *Ce que je crois*, Paris 1962, s. 115.

10 Zob. Nota wydawnicza, w: F. Mauriac, *Le Sagouin...*, s. 1.

z jaką uprawiamy dzieła wyobraźni. Gazeta jest miejscem debaty publicznej, spierania się o to, co dzieli umysły, zajmowania spektakularnych stanowisk. Powieść przeciwnie, wymaga od nas zapomnienia o naszych zobowiązaniach. Nie chodzi o to, że nie czerpie ona z duchowych czy nawet politycznych pasji, które posiadamy, ale musi to czynić bezwiednie. Dzieło sztuki brakuje życiodajnej energii, jeśli artysta odcina się od świata, jeśli pozostaje obojętny na swoje zmagania i cierpienia; jego udział w dramacie swoich czasów wzbogaca pisaną przez niego powieść tylko dlatego, że wzbogaca ziemię, na której powieść zapuszcza korzenie. Dobra powieść nigdy nie jest wprost zaangażowana, ale trudno znaleźć przykład tego, że wielki powieściopisarz nie byłby zaangażowany¹¹.

Jako dziennikarz Mauriac pragnie wyrażać swoje zaangażowanie i stara się być „najpierw katolikiem, a później politykiem”¹². Pragnie w ten sposób uwrażliwić czytelników pism katolickich na wydarzenia polityczne, gospodarcze, społeczne i postrzegać je w perspektywie wiary. Natomiast nie stara się wywierać wpływu na swoich czytelników, gdyż „jako dziennikarz nie ma na celu nakłaniania lub dyktowania czytelnikowi jego postawy”¹³. Przyznanie Nagrody Nobla w 1952 roku stanowi punkt zwrotny w karierze pisarskiej Mauriaca i postrzeganiu przez niego pojęcia zaangażowania. Jak pisze Elisabeth Le Corre¹⁴, zaangażowanie Mauriaca ma inny wymiar niż zaangażowanie Sartre’a – jest stanem faktycznym, a nie wyborem, który można odrzucić; jest to przede wszystkim zaangażowanie o charakterze religijnym, podczas gdy u Sartre’a zaangażowanie wynika z pasji polityka. Według Mauriaca zobowiązanie pisania łączy się z postrzeganiem wieczności, podczas gdy dla Sartre’a liczy się terażniejszość. Mauriac żywi przekonanie, że zaangażowanie każdego człowieka nie wynika z dobrowolnie podjętej decyzji, by zabiegać o jakąś konkretną sprawę, ale jest nieodłączną cechą postępowania, niezależnie od przeobrażeń politycznych czy religijnych – „zaangażowanie nie jest aktem świadomym: jesteśmy zaangażowani, czy nam się to podoba, czy nie”¹⁵.

Zdaniem Le Corre¹⁶ Mauriac-powieściopisarz staje wobec dylematu, w jaki sposób przedstawiać swoje zaangażowanie i swoje przekonania, nie popadając w dydaktyzm, moralizatorstwo czy też sztuczność. W poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, czym jest powieść katolicka, Mauriac ewoluuje, przyjmując jednak jako wyznacznik element wiary. Jego twórczość przyczynia się tym samym do

11 F. Mauriac, *Bâton rompus*, „La Parisienne”, mars 1953, dans PC, s. 410–411, cyt. za: E. Le Corre, *François Mauriac. Le prêtre et l'écrivain*, Paris 2014, s. 450.

12 J. Touzot, *Mauriac avant Mauriac*, Paris 1977, s. 8.

13 E. Le Corre, *François Mauriac...*, s. 451.

14 Tamże, s. 452.

15 F. Mauriac, *Bloc-Notes*, II, 30 octobre 1960, Paris 2004, s. 492.

16 E. Le Corre, *François Mauriac...*, s. 470–476.

odnowienia gatunku powieści katolickiej, gdyż pisarz nie stara się zaspokajać gustów czytelnicych. Mauriac zgadza się z Gide'em, że „to właśnie z pięknych uczuć tworzymy złą literaturę”¹⁷. Czytelne jest to w opinii krytyków literatury wypowiadających się na temat pisarstwa autora:

Zacierając przeciwieństwa między grzechem a łaską, sugerując istnienie Boga bardziej niż je potwierdzając, mieszając sacrum i profanum, kultywując dwuznaczność w swoich rezultatach, Mauriac mniej stara się wzmocnić dobre sumienie faryzeusza, a bardziej wzbudzić ich niepokój, mniej nawrócić niewierzących, a bardziej obudzić ich uczucia religijne. W ten sposób udaje mu się dotrzeć do szerokiej publiczności bez odwracania się od instytucji kościelnej¹⁸.

Na wzór klasycznych moralistów, zwłaszcza Pascala, Mauriac rysuje człowieka w kolorach ciemnych, którego pochłaniają namiętności, ale trwającego w poszukiwaniu boskości. Począwszy od najwcześniejszych powieści – od *L'Enfant chargé de chaînes* (1913) do *La Chair et le sang* (1921) – ukazują one pokusy i zagrożenia ze strony otaczającego świata. Coraz częściej pojawia się obraz zła, które przybiera charakter wszechobecny, np. w *Baiser au lépreux* (1922) czy *Noeud de vipères* (1932), a analiza jego korzeni „prześlania duchowe znaczenie dzieła”¹⁹, które pozostaje jednak obecne. Wreszcie, po II wojnie światowej, narastające poczucie спустoszenia, niesionego przez brak uczuć w świecie idzie w parze z pogłębieniem pisarskiej logiki ofiarniczej, czego przykładem jest powieść *Le Sagouin* (1951).

„Dzieło w czerni” – taki ton ma twórczość Mauriaca. Czern ma symbolizować człowieka poruszającego się w ciemności, który nie może dostrzec innych, nie może się z nimi komunikować ani – tym bardziej – ich zrozumieć. Pozostawanie w ciemności bez światła nie pozwala dostrzec właściwie także siebie, gdyż postrzeganie to odbywa się w wyobraźni, a więc czasami w doskonałej ułudzie. Mimo że Mauriac był wyznawcą chrześcijańskiego humanizmu, nie traktował jednak swojego pisarstwa na zasadzie bezpośredniej apologetyki chrześcijańskich cnót, a nawet jeśli można uznać jego pisarstwo za instrument oddziaływania na duchowość czytelników, to raczej dokonuje się to poprzez analizę złej niż dobrej strony w duszy ludzkiej. Mauriac akceptuje człowieka w słabości jego natury, przedstawia go takim, jakim jest – pozostającego w nieustannym konflikcie w walce ciała i ducha, pychy i miłości. Był przekonany, że tylko szczerość i widzenie siebie w swoim upadku pozwoli człowiekowi powstać i korzystać ze źródła wiary, od którego wszystko, co go otacza, zdaje się skutecznie oddalać. Jednocześnie był przekonany

17 Tamże, s. 472.

18 Tamże, s. 476.

19 Tamże, s. 456.

o swoim obowiązku pisania i przemawiania do czytelnika, gdyż – jak twierdził – „ten, kto niesie w sobie dzieło, nie może nie oddać go światu”²⁰. Jako powieściopisarz katolicki był w rzeczywistości bardziej wyczulony na tę „odpowiedzialność pisarza”, którą pojmował jako obowiązek demaskowania zła we wszystkich jego postaciach. Zło w świecie jest wielorakie i wielopostaciowe, dotyka jednostki i społeczności. Mauriac opisuje świat ludzki jako pustynię miłości, krainę namiętności i pragnienia szczęścia materialnego. Jak twierdzi M. Jérôme:

Geograficzna mapa, którą rysuje Mauriac, to jałowe przestrzenie, spalone ogniem nieba, gdzie w każdej chwili może zapłonąć iskra, a popiół jest tylko śladem dawnych pożarów. Pejzaż ten jest jednak tylko materialnym awersem metafizyki²¹.

Jałowa pustynia staje się dla pisarza symbolem kondycji ludzkiej, a tytuł jednej z późniejszych jego powieści, *Pustynia miłości* (*Le Désert de l'amour*), mógłby się odnosić do całej jego twórczości, zamykając klamrą widzenie człowieka w świecie. Nie jest to obraz optymistyczny.

Ta pustynia nie jest miejscem miłości, tak jak nie jest miejscem sprawiedliwości. We wszechświecie Mauriaca wszystko jest niczym innym, jak nawiedzeniem zbrodni, samotnością, niekomunikatywnością między istotami, rozpaczą, trwaniem w nienawiści, faryzeizmem bigotów, namiętnością posiadania dziedzictwa²².

Szczególna ostrość, z jaką Mauriac maluje społeczność ludzką, wzbudzała żywą reakcję u czytelników zarówno katolickich, jak i niekatolickich. Jedni zarzucali autorowi niemal obsesyjną jednostronność, inni, np. Maurice Martin du Gard²³, zastanawiali się, w jakim stopniu Mauriac może reprezentować nurt pisarzy katolickich. Swym przeciwnikom Mauriac odpowiadał, że upiększanie rzeczywistości nie zmienia jej, w efekcie powstaje tylko fałszywy obraz, który być może daje pewne czasowe ukojenie i stanowi odskocznnię od rzeczywistości, ale nie powoduje, że człowiek mierzy się łatwiej z dręczącymi go dylematami. Realny obraz to element nauki o człowieku: „Prawdziwi miłośnicy życia kochają je takim, jakie jest. Zdzierają z niego kolejno wszystkie maski i temu monstrum, który w końcu

20 M. Lioure, *Mauriac: la littérature et le mal*, w: *Littérature et christianisme, l'esthétique de François Mauriac*, red. L. Déome, J.-F. Durant, Paris 2005, s. 142.

21 M. Jérôme, *La pierre d'achoppement*, w: *François Mauriac. La justice des Béatitudes*, red. M. Jérôme, Paris 2010, <https://www.cairn.info/francois-mauriac--9782841865291-page-13.htm> (dostęp: 20.02.2021).

22 Tamże.

23 M. Lioure, *Mauriac: la littérature...*, s. 237.

zostaje obnażony, oddają swoje serca”²⁴. Pisarz czyni zatem przedmiotem swojego opisu człowieka, członka rodziny, którego czyny wynikają z wychowania, ale też naznaczają kolejne pokolenia i wytyczają drogę przyszłych zachowań. Pisarz potrafił doskonale oddać w swoich powieściach gorliwą żarliwość walk toczonych wewnątrz przez bohaterów i tragizm ich wyborów.

3. Edukacja rodzinna

Bohater udręczony, którego losy czytelnik śledzi na kartach powieści *Kłębowisko żmij* i *Le Sagouin*, posiada cechy nabywane i zaobserwowane w domu rodzinnym. To naturalne środowisko wychowawcze z zasady najbardziej idylliczne, w którym jednostka może doskonalić rozumienie zasad, budować przekonania, właściwy wizerunek siebie i świata, u Mauriaca ma liczne pęknięcia, blokujące prawidłowy rozwój albo nadające mu kierunek, który *de facto* oddala wychowanka od wspólnoty społecznej. We wskazanych powieściach ogniskują się zasady wychowania typowe dla bogatych rodzin mieszczańskich, w których wartością nadrzędną jest budowanie prestiżu i osiągnięcie właściwej pozycji społecznej. W wybranych powieściach autor przedstawia wzajemne relacje między rodzicami, rodziców wobec dzieci i dzieci wobec innych. Efekty wychowania obserwowane w zachowaniach głównych bohaterów wskazują na to, że niezmiernie trudno przerwać krąg naznaczony postawą egoizmu, źle rozumianymi uczuciami i ambicjami.

Louis, bohater *Kłębowiska żmij* – powieści pisanej w formie listu-spowiedzi do żony jako podsumowanie życia – nie jest dzieckiem zaniedbanym czy odrzuconym przez matkę²⁵. Raczej odwrotnie. Jest przykładem dziecka, którego matka obdarza bezkrytycznym uczuciem i przywiązaniem, koncentrując się na zapewnieniu mu wszelkimi sposobami materialnego dobrobytu. Louis korzysta z przywilejów zasobności wypracowanych przez rodziców, oddaje się nauce, może wręcz zbyt intensywnie, gdyż zapada na zdrowiu, co stanowi dla niego pierwsze źródło refleksji, czy podążanie za celami wytyczonymi przez świat warte jest swojej ceny:

Płaciłem teraz za przeciążone pracą dzieciństwo, za młodość spędzoną w niezdrowych warunkach; młodzieńki chłopak nie ślęczy bezkarnie co dzień do późnej nocy za biurkiem, zgarbiony, zaniedbując wszelkie ćwiczenia fizyczne. [...] A jednak obawiam się, że jestem niesprawiedliwy dla tego wątłego, pochylonego nad słownikami chłopca, jakim byłem wówczas. Kiedy czytam cudze wspomnienia z dzieciństwa, kiedy widzę ten raj, ku

²⁴ F. Mauriac, *Journal I*, Paris 1940, s. 37.

²⁵ Szerzej na ten temat: B. Kędzia-Klebeko, *Rodzina i kłębowisko żmij w twórczości François Mauriaca. Ujęcie socjokrytyczne*, w: *Współczesny i dawny obraz rodziny w literaturze, kulturze i sztuce*, red. L. Mariak, Szczecin 2018.

któremu wszyscy wracają myślą, z trwogą zadają sobie pytanie: „A ja? Skądże ta pustka u zarania mego życia? Może zapomniałem o tym, co innym utkwiło w pamięci, może i ja zaznawałem tych uniesień?”. Niestety, patrząc poza siebie, nie widzę nic prócz wścieklej rywalizacji z chłopcem, któremu było na imię Henoch, i drugim chłopcem, imieniem Rodryg²⁶.

Niemniej nie potrafi wyzwolić się z pragnienia realizacji swoich ambicji, gdyż prestiż i uznanie pochodzące ze środowiska kolegów, a potem współpracowników pozwalają mu kompensować poczucie niższości związane z własnym tak zwanym niskim urodzeniem. Intensywna praca jest pewnym wyzwoleniem od lęku odrzucenia przez środowisko. Louis pisze o tym, wspominając swoje dzieciństwo:

Lękając się, że i tak nikomu nie przypadnę do serca, starałem się z rozmysłem sprawiać złe wrażenie. O to, jaki jestem, słusznie czy niesłusznie, obwiniałem matkę. Zdawało mi się, że płacę za tę nieszczęsną troskliwość, za te przesadne względy, jakimi otaczano mnie od dzieciństwa²⁷.

Mimo doskonałej sytuacji finansowej ani jako chłopiec, ani jako młody człowiek nie potrafi wyzbyć się iluzji o jeszcze lepszym życiu, niespożytej ambicji, konieczności stawiania sobie ciągle nowych wyzwań. To fałszywe wyobrażenie siebie i innych przyczynia się do budowania niechęci do innych, wizji samodoskonałości, która powoli przemienia się w nienawiść i niemożność funkcjonowania we własnej rodzinie. Poczucie niższości przekłada się w efekcie na destruktywne działania wobec pozostałych członków rodziny – wobec żony i dzieci – na podejmowanie których Louis poświęca obsesyjnie całe swoje życie. Jednocześnie swoistym wyzwoleniem jest uzmysłowienie sobie pod koniec życia, jak bardzo kochał żonę. Ta spóźniona refleksja, której nie mógł już wypowiedzieć przed żoną, pozwoliła mu jednak pogodzić się ze światem, samym sobą i Bogiem:

Niemal wszyscy pochodzili z dobrych domów, byli wychowankami jezuitów, a ja, wychowany w zwykłej szkole, wnuk pastucha, nie umiałem im nigdy wybaczyć straszliwej zazdrości, jaką wzbudzał we mnie ich sposób bycia, choć uważałem, że pod względem umysłowym stoją niżej ode mnie. Zazdrościć komuś, kim się gardzi, to uczucie haniebne, które potrafi zatruć człowiekowi całe życie²⁸.

Louis kończy studia prawnicze, żeni się z Izabelą, dziedziczką fortuny Fondodège, ale nawet wobec rozwijających się uczuć w tym małżeństwie, zawartym pierwotnie z rozsądku, nie potrafi się odnaleźć. Zawód miłosny, którego przyczyną

26 F. Mauriac, *Kłębowisko żmij*, Warszawa 1962, s. 12.

27 Tamże, s. 14.

28 Tamże, s. 15.

jest wyniosła i wszechogarniająca nienawiść do środowiska społecznego żony, do jej przekonań religijnych i do wyobrażenia świata, gdzie uczucia można lokować bezpiecznie w pieniądzu, prowadzą Louisa do klęski samotności. Rodzina, którą stworzył, funkcjonowała według podziałów „my” i „wy”, według kryterium posiadania fortuny, władzy i wpływów. Jako adwokat świetnie funkcjonujący w środowisku instytucji urzędniczych potrafi wzmocnić swoją pozycję, którą realnie definiowała liczba posiadanych hektarów ziemi.

Tymczasem hektary lasów nie mogą zastąpić więzi, rany odrzucenia po obu stronach są zbyt dotkliwe, a co gorsza, model zachowań rodzinnych został już wyznaczony. Dzieci obawiają się ojca, traktują go jak obcego, zaangażowane w rodzinny konflikt są zmuszone do opowiedzenia się po jednej ze stron. Louis dostrzega zniszczenia, jakie dotykają kolejne pokolenia:

I nagle wśród tłumu, który przelewał się chodnikami, dojrzałem samego siebie – był to Robert w towarzystwie jakiegoś nędznie wyglądającego kolegi. [...] jakże tego wszystkiego nienawidzę. U niego wszystkie moje braki jeszcze bardziej się uwydatniają²⁹.

Sytuacja taka ani nie sprzyja naprawie relacji rodzinnych, ani nie gwarantuje zerwania kręgu negatywnych wzorców. Można mieć niemal pewność, że będą one powielane w kolejnych pokoleniach, do czasu, gdy pustynia miłości być może przemieni się w urodzajną glebę.

4. Edukacja instytucjonalna

Po latach zaangażowania politycznego, po długiej przerwie od 1940 do 1950 roku³⁰, Mauriac powieścią *Le Sagouin* postanowił powrócić do literatury i nawiązać do jej pierwszej misji, tak bardzo podkreślanej szczególnie przez pisarzy powojennych, która ukazać powinna w estetyzowanej formie przekonania i zasady mogące okazać się perspektywiczne dla choćby jednego czytelnika. W ogólnym bowiem rozrachunku pisarz utrwala swoje słowo w tekście dla przyszłych pokoleń, ponieważ literatura „nie jest sztuką, która niszczy, jest dziełem, które trwa: dziełem, które przetrwało. Nie ma sensu nie umierać”³¹. Jak sam przyznaje:

Byłem zmęczony polityką. Opanowało mnie ostatnie pragnienie: udowodnić, że powieściopisarz we mnie wciąż żyje. [...] stare drzewo zakwitło ponownie w środku zimy³².

29 Tamże, s. 78.

30 L. Borella, *La Sagouin de François Mauriac*, Firenze 1980, s. 13.

31 Cyt. za: tamże, s. 15.

32 Tamże.

Le Sagouin pojawia się w odpowiedzi na totalitarną katastrofę wojenną, ogromny niepokój, który Mauriac odczuwał w czasie okupacji hitlerowskiej, a którego świadectwem jest *Cahier Noir*:

W jakim innym momencie historii więzienia zamknęły się za większą liczbą niewinnych ludzi? W jakim innym czasie dzieci były odrywane od matek i włączane do bydłych wagonów, jak to widziałem w ciemny poranek na dworcu kolejowym Austerlitz? Szczęście w Europie stało się marzeniem niemożliwym do spełnienia, stało się tylko udziałem niskich dusz³³.

Zamysł powieści powstał w latach czterdziestych, ale dopiero w 1951 roku pisarz do niego powrócił. *Le Sagouin* to opis kolejnej rodziny, której członkowie są nieustannie uwikłani w coraz ostrzejsze konflikty relacji władzy, gdzie wykluczone są odczucia przyjaźni, miłości, odpowiedzialności i szacunku. W tym kontekście widzenia powojennej rzeczywistości społecznej i konfliktów wielu narodów powieść *Le Sagouin* jest swoistym przesłaniem na temat odpowiedzialności za całość kultury społecznej, której dziecko jest kluczem do przyszłości. Dorosły jest odpowiedzialny za dziecko, za jego wychowanie, ale też za jego stosunek do nauki i do wiedzy. Tym wszystkim wyzwaniom dorosły nie potrafi sprostać. Wizja, jaką Mauriac przedstawia czytelnikowi w powieści *Le Sagouin*, stanowi jednocześnie ostrzeżenie przed perspektywą, która roztacza się przed człowiekiem pozbawionym światła uczuć, pozytywnych przykładów relacji międzyludzkich, zachęty do rozwijania swoich zdolności i talentów. Czy konflikty wojenne są w tym kontekście do uniknięcia w przyszłości?

Bohaterem powieści jest dwunastoletni chłopiec, żyjący według wzorców opartych na braku miłości i dlatego skazany na absolutną samotność, prowadzącą do śmierci. Powieść ukazuje realną władzę dorosłego nad dzieckiem. Pisarz próbuje także zdefiniować wpływ w XX wieku relacji międzyludzkich na kondycję współczesnego człowieka, dla którego zagrożeniem jest powielanie modelu postaw i zachowań opartych na zasadzie pomijania spraw innych. Mauriac obserwuje skutki takich postaw, śledząc wydarzenia wojenne pierwszej połowy XX stulecia. Co potrzeba człowiekowi do tego, by wiódł pomyślnie życie? To pytanie ma wiele odpowiedzi, ale kluczowa nadal wydaje się według Mauriaca odpowiedzialność za los drugiego i uczucie miłości. Człowiek powinien uczyć się odpowiedzialności za siebie i swój los. To przesłanie w duchu egzystencjalizmu wydaje się mieć naglący charakter, dlatego być może występuje w powieści takie nagromadzenie drastycznych opisów czy przerysowanych charakterów.

33 F. Mauriac, *Le Cahier noir*, w: *Journal et mémoires politiques*, Paris 2008, s. 774.

Zadania edukacyjne przypadają dorosłym. W powieści *Le Sagouin* Mauriac powierza je nauczycielowi. Pisarz bardzo precyzyjnie określa zadania nauczyciela i nauczania, wprowadzając do powieści etymologię francuskiego wyrazu *instituteur* od łacińskiego *institutor*, to jest „ten, który ustanawia, ten, który poucza, ten, który ustanawia człowieczeństwo w człowieku; co za piękne słowo!”³⁴. Za realizację tych ideałów odpowiedzialne są jednak konkretne osoby, które gdy przestrzegają zasad wychowawczych sprzyjających rozwojowi wychowanka, osiągają cel formowania człowieka pełnego, potrafiącego nawiązać relacje przyjaźni z drugim człowiekiem oraz pracować na rzecz ludzi i świata.

W społeczności niewielkiego środowiska, które tworzą „mieszkańcy zamku” i „mieszkańcy miasteczka”, wychowaniem dzieci i ich edukacją zajmuje się nie tylko nauczyciel z racji wykonywanego zawodu, ale także rodzina i najbliższe otoczenie. Powieść rozgrywa się w mikrokosmosie małych grup rodzinnych i środowiskowych, działających zgodnie ze stereotypami przekazywanymi z pokolenia na pokolenie i wpływającymi na kształtowanie młodego pokolenia. Mauriac ukazuje powiązania władzy, przekonań politycznych, ideologicznych. Jak stwierdzi później Pierre Bourdieu: „[...] w logicznym podziale na młodych i starych chodzi o władzę, o podział (w sensie dzielenia) władzy”³⁵. W ogólnym rozrachunku w mauriakowskim środowisku władza umyka wszystkim, gdyż dzielenie wspólnoty, jak pokazuje pisarz, niszczy ją, a żadna ze stron konfliktu nie żyje w poczuciu spełnienia. Czytelnik śledzi zatem losy wychowanka, które już w incipicie zapowiedziane są jako klęska przyjętego procesu wychowawczego. Ta scena dotycząca kwestii sposobów nauczania, dawania lekcji, przekazywania wiedzy, staje się metaforyczną lekcją dla społeczności na temat skutków braku odpowiedzialności.

Incipit, który stanowi otwarcie opowieści, ukazuje czytelnikowi powieściowego bohatera w jego relacji z matką. Powtarzanie lekcji kończy się bolesnym dla chłopca policzkiem. Słabe postępy w nauce mają być uzasadnieniem brutalności i swoistą zachętą do pracy i do nauki. „Dlaczego ciągle mi powtarzasz, że nauczyłeś się lekcji? Widzisz, że tego nie umiesz! Nauczyłeś się na pamięć? Naprawdę?” Rozbrzmiał policzek. „Idź na górę do swojego pokoju. Nie chcę cię widzieć do kolacji”³⁶.

Mauriac nie ułatwia zadania czytelnikowi, wprowadza go w procesy edukacyjne, przedstawione w krzywym zwierciadle relacje nauczyciel–uczeń, które opierają się na żywej niechęci nauczyciela do ucznia z racji pochodzenia czy stereotypów

34 F. Mauriac, *Le Sagouin...*, s. 139.

35 P. Bourdieu, *Question de sociologie*, Paris 2002, s. 144.

36 F. Mauriac, *Le Sagouin...*, s. 7.

poznawczych. Nic dziwnego, że Guillou, wciąż określany niepocholebnymi nazwami, w wieku dwunastu lat nie ufa instytucji edukacyjnej ani domowej, ani szkolonej. W poprzednich szkołach nie mógł zostać ze względu na słabowity stan zdrowia i ogólne nieprzystosowanie:

Starał się jedynie o to, aby nie przebywać z innymi dziećmi, narażającymi go na cierpienie, i aby nie mieć do czynienia z nauczycielami, którzy mówili głośno, którzy byli rozdrażnieni, którzy wypowiadali słowa bez znaczenia z szorstkim akcentem³⁷.

Matka postanawia oddać chłopca pod opiekę nauczyciela z miasta, o laickich poglądach, szukając tym samym równowagi dla przekonań panujących w rodzinie, do której weszła, a której poglądów nie podziela z racji własnego laickiego wychowania. Nauczyciel mimo pierwszych oporów, u podstaw których leży osobista niechęć do mieszkańców zamku, postanawia przyjąć chłopca do szkoły, odkrywając podczas rozmowy kwalifikacyjnej inteligencję ucznia. Guillou stara się ją ukryć przed matką, podobnie jak swoje zainteresowania i charakter. Chłopiec, który odbudowuje swoje zaufanie do dorosłych, czuje się po pierwszej rozmowie z nauczycielem szczęśliwy i jest gotów przystąpić do pracy. Świadczyć o tym wymownie scena w bibliotece, którą nauczyciel otwiera przed uczniem:

Guillou dotykał ręką każdego tomu.

- Wybierz tę, którą chcesz.
- Och! *Tajemnicza wyspa*... czytał ją pan? - zapytał. Czy mu błyszcząły, gdy spoglądał na pana Bordasa.
- Tak - powiedział nauczyciel - kiedy byłem w twoim wieku, ale zapomniałem... To historia Robinsona, prawda?
- To lepsze niż historia Robinsona - wykrzyknął żarliwie Guillou³⁸.

Robert Bordas staje się wzorem. Iluzja możliwości pobierania „nauk humanistycznych” jest jednak krótkotrwała i trwa tylko do kolejnego dnia. Nauczyciel wycofuje się i odmawia opieki nad uczniem z szacunku dla swoich zasad, w których „walka klas nie jest historią z podręczników”³⁹. Chłopiec jest w stanie rozterki. Poczucie odrzucenia przez matkę i utraty przyjaźni rodziny nauczyciela, jaką stworzył sobie w wyobraźni, popycha go do skrajnych rozwiązań. Śmierć wydaje mu się jedynym sposobem na przerwanie udręki. To właśnie ona zapewnia mu wreszcie akceptację jako dziecku, uczniowi, człowiekowi.

37 Tamże, s. 80.

38 Tamże, s. 101.

39 Tamże, s. 118.

Z kościoła przez dziurę w witrażu wyszedł wróbel. „Dobrego Boga tam nie ma”. To była jedna z tych rzeczy, o których babcia mówiła: „Dobry Bóg został zabrany”. Nie ma Go nigdzie indziej, jak tylko w niebie. Martwe dzieci stają się jak anioły, a ich twarze są czyste i promienne⁴⁰.

Mauriac rozpatruje sytuację w perspektywie spełnienia obowiązku i ponoszonej odpowiedzialności. Z racji swego przygotowania zawodowego nauczyciel powinien poświęcić swój czas na uczenie dziecka, budowanie w nim umiejętności społecznego funkcjonowania w relacji równości i poczucia własnych praw. Czy jednak można nauczyć kochać, samemu nie kochając? Całe przygotowanie zawodowe nauczyciela, uzyskane w prestiżowej szkole dla nauczycieli École Normale, legło w gruzach, tak samo jednak legło w gruzach powołanie rodziców do opieki na dzieckiem. Podobnie jak w przypadku innych negatywnych bohaterów powieściowych mają oni prawo, według Mauriaca, do wyrażenia żalu i naprawienia swoich przewinień. Robert Bordas ostatecznie doznaje łaski i jego nawrócenie jest całkowite. Ma świadomość, że nie wypełnił swojej misji, zawiódł nadzieje ucznia i przyczynił się do utraty jego potencjału:

Guillou... duch, który tlił się w tym cierpiącym ciele, ach! Jak cudownie byłoby pomóc mu się rozwinąć! Być może to właśnie dla tej pracy Robert Bordas przyszedł na świat. [...] Ze względu na dziecko, które oddał śmierci, nie odmawiał już niczego tym, którzy do niego przychodzili⁴¹.

5. Potrzeba wzajemnej odpowiedzialności – konkluzja

Rodzina jest niezmiernie kruchym organizmem, podatnym na oddziaływanie sił społecznych, które mogą przyczynić się albo do jej rozwoju, albo do klęski. Słabość jednego elementu decyduje najczęściej o kondycji całej rodziny, a jednocześnie polaryzacja stanowisk wobec pojęcia winy i łaski nie jest jednoznaczna. Wydaje się, że Mauriac darzy sympatią swojego negatywnego bohatera, doszukując się w jego postępowaniu argumentów łagodzących, ale przede wszystkim prowadząc go do stanu pojednania z sobą samym, swoim powołaniem, rodziną, według możliwości wiary, gdyż jak pisarz twierdzi, „wiara jest miłością”⁴². Uwarunkowania społeczne, ale także konwencje kulturowe, postrzeganie siebie w odniesieniu do innego, swoich obowiązków wobec świata i rodziny, przyczyniają się do tego, że wszelkie przywary snobizmu, namiętności, posiadania nie tylko pieniędzy, ale i drugiego

40 Tamże, s. 120.

41 Tamże, s. 139.

42 F. Mauriac, *Ce que je crois...*, s. 188.

człowieka przechodzą z pokolenia na pokolenie i są w świetle koncepcji prestiżu traktowane jako zaleta, podobnie jak umiejętność przystosowania się, zawiązywania małżeństw bez miłości, posiadania dzieci z konieczności zapewnienia spadkobierców, budowania fortuny.

W efekcie powstaje świat bez innych. Powraca Mauriakowskie przesłanie pustyni uczuć, które – ponieważ niematerialne – poświęcane są dla materii. Louis pisze do swojej żony: „Otóż to, boję się zbiednieć! Zdaje mi się, że nigdy nie mógłbym mieć dość złota. Was ono przyciąga, ale mnie chroni”⁴³. Problem jednak polega na tym, że pozytywne relacje międzyludzkie pozwalają na komunikację, na przeobrażenie człowieka i rozwój cywilizacji ludzkiej, w której edukacja, wychowanie w godności i poszanowaniu praw są niezwykłymi prawami jednostki. Mauriac, pozostając wierny swojemu widzeniu człowieka „w czerni”, nie łudzi się i nie pozostawia tych złudzeń czytelnikowi: nie można mówić o sprawiedliwości bez miłosierdzia, gdyż pozostaje ona martwą literą prawa, zinstytucjonalizowaną, która nie chroni poszczególnych członków społeczności od ducha sprawowania władzy silniejszego nad słabszym, za wszelką cenę i bez względu na skutki. Człowiek domaga się sprawiedliwości w tym świecie, pragnie jej i tworzy kodeksy, tymczasem zdaniem Mauriaca „sprawiedliwość domaga się miłości w świecie, w którym ludzie jej nie kochają”⁴⁴. Czyżby los ludzkości był skazany na niepowodzenie? Wydaje się jednak, że nie, ponieważ po każdym upadku mauriakowscy bohaterowie odnajdują nową drogę i nowe widzenie rzeczywistości. Pisarz pozostawia czytelnika w przekonaniu, że człowiek zdolny jest do gestów miłości i dzięki temu warto zachować wiarę w przyszłość społeczności i cywilizacji. Tak jak uczynił to nauczyciel Guillou, oddając się do dyspozycji każdego innego ucznia, który by do niego przyszedł.

Teoretycy⁴⁵ społecznego uczenia się podkreślają znaczenie nauki poprzez obserwację i naśladowanie. Przejmowanie zachowań poprzez stosowanie przez otoczenie wzmacniających bodźców przyczynia się do tego, że bez głębszej refleksji społecznej nad wzorcami przekazywanymi pokoleniowo, według których funkcjonują jednostki, rodziny i całe społeczności, trud budowania poprawnych relacji międzyludzkich w świecie, a przede wszystkim zapewnienia świata bez wojen, wydaje się wyzwaniem cywilizacyjnym. Budowanie takiego świata, w którym mądrość życiowa prowadzi do pokoju, jest możliwe, wymaga jednak ukonstytuowania wzorców i ich poszanowania. Mauriac jest przekonany, że nie ponosi winy

43 F. Mauriac, *Kłębowisko...*, s. 35.

44 Cyt. za: M. Jérôme, *La pierre d'achoppement...*, s. 9.

45 Zob. A. Bandura, *Teoria społecznego uczenia się*, Warszawa 2007.

jednostka, gdyż każdy i wszyscy odpowiedzialni są za rozumienie konieczności budowania relacji odpowiedzialności i współpracy, czy to na niwie rodziny, instytucji, czy też społeczności.

Bibliografia

- Amossy R., *Sociocritique et argumentation. L'exemple du discours sur le „déracinement culturel” dans la nouvelle droite*, w: *La politique du texte. Enjeux sociocritiques*, red. J. Neef, M.-C. Ropars, Lille 1992, s. 29–51.
- Bandura A., *Teoria społecznego uczenia się*, Warszawa 2007.
- Borella L., *Le Sagouin de François Mauriac*, Firenze 1980.
- Bourdieu P., *Question de sociologie*, Paris 2002.
- Bouzar W., *Roman et connaissance sociale. Essai*, Alger 2006.
- François Mauriac: L'œuvre au noir*, red. J.F. Durand, Paris 2005.
- Jérôme M., *La pierre d'achoppement*, w: *François Mauriac. La justice des Béatitudes*, red. M. Jérôme, Paris 2010, s. 13–35.
- Kędzia-Klebeko B., *Rodzina i „Kłębowisko żmij” w twórczości François Mauriaca. Ujęcie socjokrytyczne*, w: *Współczesny i dawny obraz rodziny w literaturze, kulturze i sztuce*, red. L. Mariak, Szczecin 2018, s. 29–44.
- Le Corre E., *François Mauriac. Le prêtre et l'écrivain*, Paris 2014.
- Lioure M., *Mauriac: la littérature et le mal*, w: *Littérature et christianisme, l'esthétique de François Mauriac*, red. L. Déome, J.-F. Durant, Paris 2005, s. 27–36.
- Mauriac F., *Journal I*, Paris 1940.
- Mauriac F., *Le Sagouin*, Paris 1951.
- Mauriac F., *Ce que je crois*, Paris 1962.
- Mauriac F., *Kłębowisko żmij*, Warszawa 1962.
- Mauriac F., *Bloc-Notes*, II, 30 octobre 1960, Paris 2004.
- Mauriac F., *Le Cahier noir*, w: *Journal et mémoires politiques*, Paris 2008.
- Méthodes critiques pour l'analyse littéraire*, red. D. Bergez i in., Paris 1995.
- Sartre J.P., *Qu'est-ce que la littérature*, Paris 1948.
- Touzot J., *Mauriac avant Mauriac*, Paris 1977.

EDUKACJA SPOŁECZNA W PISARSTWIE FRANÇOIS MAURIACA NA PODSTAWIE POWIEŚCI *LE NŒUD DE VIPÈRES* I *LE SAGOÛIN*

Streszczenie

Rodzina i wychowanie w rodzinie mają kluczowe znaczenie zarówno dla funkcjonowania danej społeczności, jak i całych narodów. Powielanie negatywnych wzorów zachowań utrwała nabyte pokoleniowo postrzeganie rzeczywistości, które prowadzić może do klęski jednostkę i społeczność. Celem artykułu jest ukazanie myśli François Mauriaca, francuskiego pisarza katolickiego okresu powojennego, który w swoich powieściach przedstawiał zagrożenia płynące dla jednostki z perspektywy odrzucenia przyjaźni do świata i ludzi. Mauriac śledzi losy rodzin francuskich na kartach wielu swoich powieści, ukazując dramaty ich uwikłań wynikający z koncentracji na iluzji własnych wyobrażeń na temat szczęścia. Przedmiotem analizy w niniejszym artykule są dwie wybrane powieści: *Le Nœud de vipères*, znana czytelnikowi polskiemu pod tytułem *Kłębowisko żmij*, oraz *Le Sagouin*, nieprzetłumaczona do tej pory na język polski. W pierwszej części artykułu przedstawione zostały związki literatury z życiem społecznym, ujmowanym z perspektywy socjoliterackiej, w drugiej sposób, w jaki Mauriac rozumiał swoje zobowiązania literackie i zaangażowanie na rzecz kultury katolickiej, których celem było ukazanie czytelnikowi jałowości bytu każdego, kto lekceważy pojęcie miłości w relacjach międzyludzkich. Kolejne części prezentują problematykę edukacji rodzinnej i instytucjonalnej podejmowaną przez Mauriaca oraz przybliżają jego rozumienie odpowiedzialności ciążyącej na rodzicach i nauczycielach za los młodego pokolenia, decydującego w dalszej perspektywie o losach cywilizacji społecznej w szerokim rozumieniu tego słowa. Odpowiedzialność za innego, w duchu empatii, okazuje się bowiem kluczowym hasłem działania każdego.

Słowa kluczowe: literatura francuska, powieść katolicka, wychowanie, rodzina, wzory postaw

Nota autorska

Beata Kędzia-Klebeko – dr hab. w zakresie literaturoznawstwa, prof. nadzwyczajny w Instytucie Literatury i Nowych Mediów Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Szczecińskiego; e-mail: beata.klebeko@usz.edu.pl.